

Rec. *Corpus der römischen Funde im europäischen Barbaricum*, Deutschland Band 3, Bundesland Mecklenburg-Vorpommern, bearbeitet von Hans-Ulrich Voß unter Mitwirkung von Michael Erdrich, Horst Keiling, Jens Parschau, Rudolf Laser, Achim Leube, Jasper v. Richthofen, Erdmute Schulze und Hartmuth Stange, Bonn 1998, 145 str., 66 tabl., mapa.

W 1998 roku ukazał się trzeci tom inwentarza importów rzymskich z terenów europejskiego Barbaricum, i podobnie jak dwa poprzednie, obejmuje on znaleziska z terenu Niemiec – tym razem z obszaru Meklemburgii-Pomorza Zaodrzańskiego.

Zastosowano w nim ten sam schemat opracowania materiałów źródłowych jak w dwóch tomach

wcześniejszych, obejmujących importy z terenów Brandenburgii i Berlina (t. 1) oraz Saksonii (t. 2). Część wstępna zawiera krótkie informacje na temat celu całej serii, zakresu chronologicznego i terytorialnego (w tomie niniejszym, podobnie jak w poprzednich, umieszczono mapę nowego podziału administracyjnego Niemiec) oraz ogólnych zasad wy-

dawnictwa, co znacznie szerzej jednakże było już omówione w inicjującym całość tomie 1 „Corpusu”. Podano też kryteria wydzielenia poszczególnych grup importów, które podzielono na: naczynia metalowe, naczynia szklane, naczynia ceramiczne, ozdoby i części stroju, paciorki, broń i inne militaria, narzędzia i przybory, napisy, monety, przedmioty rzymskie wtórnie wykorzystane, naśladownictwa rzymskich przedmiotów oraz fałszerstwa. Następnie przytoczono schemat opisu zabytków w części katalogowej przygotowany dla całej serii oraz tabelę chronologiczną synchronizującą wydarzenia w Imperium Romanum ze schematami chronologii względnej wg Eggersa (1955), Godłowskiego (1970) i Wielowiejskiego (1970) na obszarach germańskich.

W dalszej części tomu został zaprezentowany podział geograficzny kraju Meklemburgia-Pomorze Zaodrzańskie oraz stan badań nad importami rzymskimi na tym terenie. Jest to obszar stosunkowo bogaty w tego typu znaleziska, o czym najlepiej świadczy już sama objętość niniejszego tomu. Ponadto metryka wielu znalezisk sięga 150 lat wstecz, kiedy to w pierwszej połowie XIX wieku dokonano na terenie Meklemburgii znaczących odkryć metalowych naczyń importowanych pochodzących z pochówków. Sam H. J. Eggers w swym fundamentalnym opracowaniu importów (*Der römische Import im freien Germanien. Atlas Urgesch. 1, Hamburg 1951*) wzmiankuje Meklemburgię jako teren znacznego zaawansowania badań nad tego typu źródłami.

Obecny katalog wskazuje, że importy rzymskie na terenie Meklemburgii-Pomorza Zaodrzańskiego, datowane od okresu późnolateńskiego do wczesnego okresu wędrówek ludów, grupują się w trzech dużych regionach. Są to mianowicie obficie nasycone w znaleziska obszary Meklemburgii zachodniej, wybrzeże między ujściem Warnowy a Uznamem oraz region wielkich jezior Pojezierza Meklemburskiego od okolic jezior Plau i Müritz aż do rzeki Randow.

Pokrywa się to zasadniczo z centrami osadniczymi na owym terenie, przy czym znakomita większość materiałów źródłowych pochodzi ze znalezisk grobowych, a bardzo nieliczne z osad lub innych miejsc, choć również sporo znalezisk ma nieokreśloną proveniencję. Obszar ten, z dominującymi wśród

odkrytych i zbadanych źródeł cmentarzyskami, w zasadniczej części należy do nabłańskiego kręgu kulturowego, w strefie nadbrzeżnej wykazując też wpływy północne, a na terenach dolnego Nadodrza wpływy zespołów kulturowych z terenu ziem polskich.

Generalnie jednak jeśli chodzi o importy to zapewne bardziej wzmożony ich napływ na omawiane terytorium wiąże się z silniejszym jego powiązaniem z obszarami pozostającymi być może w bezpośrednich stosunkach z Rzymem. Dotyczy to podnoszonych częstokroć w literaturze przedmiotu silnych związków mieszkańców Brandenburgii, Meklemburgii i Pomorza Zaodrzańskiego z Markomanami i Hermundurami, a napływ importów mógł zapewne odbywać się przez Kotlinę Czeską wzdłuż Soławy i Łaby środkowej, a następnie rozchodzić się wzdłuż Haweli i dolnej Łaby na obszar Pomorza Zachodniego i Meklemburgii.

Wśród importów zebranych w omawianym „Corpusie” dominują naczynia metalowe, dość liczne są oczywiście monety i paciorki, natomiast nieliczne ozdoby, a znikome wręcz militaria. Opracowanie zaopatrzone jest w skorowidze miejscowości, typów importów oraz obiektów, w których je odkryto, co znakomicie ułatwia korzystanie z katalogu. Orientację ułatwia także dokładna mapa i dobre ilustracje.

Należy stwierdzić, co było podnoszone już w recenzjach poprzednich tomów „Corpusu”, które ukazały się na łamach PA, że nacisk katalogu położony został na same importy, wydzielone niejako z zespołu i stanowiska, na których je znaleziono, a szczególnie rozdzwięk pojawia się w przypadku istniejących niejednokrotnie dużych różnic w datowaniu zespołów i samych importów oraz braku ogólnego omówienia zespołów wraz z importami i wskazania na podstawy datowania tychże.

Pomimo tego braku kolejny tom katalogu importów rzymskich z terenów europejskiego Barbaricum jest nieocenioną podstawą do dalszych studiów nad problematyką importów rzymskich w rozmaitych aspektach, co umożliwi nam również lepsze poznanie procesów dziejowych społeczeństw barbarzyńskich i należy mieć nadzieję, że kolejno będą się ukazywały dalsze tomy, obejmujące nie tylko obszar Niemiec.

Ewa Bugaj

Adres autora:

dr Ewa Bugaj
Instytut Prahistorii
Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu
ul. Św. Marcin 78
61-809 Poznań